

Rodzice zabierający dzieci na wakacje podczas szkoły mogą zapłacić grzywnę

24 maja 2018

Obecnie w Niemczech rodzice, którzy w trakcie trwania semestru szkolnego zabierają dzieci na wakacje bez szkolnego przyzwolenia, otrzymują reprimendę ze strony policji na lotniskach. Władze szkolne zleciły bowiem policji, aby ta systematycznie przeprowadzała kontrole wśród rodzin podróżujących z dziećmi i domagała się informacji, w jakim wieku są dzieci i jaki jest cel wyjazdu.



Tylko w zeszłym tygodniu ok. dwudziestu rodzin z dziećmi zostało przyłapanych na lotniskach w Bawarii, gdy udawały się na tańsze wakacje. W kilku przypadkach okazało się, że dzieci powinny być w tym czasie nie na odprawie na lotnisku, ale w szkole.

Niemieckie prawo już od 1919 roku nakłada na młodych obywateli obowiązek uczęszczania do szkoły. O ile dzieci w wieku do lat 9 generalnie można usprawiedliwić w przypadku nieobecności, o tyle starsi uczniowie, podróżując podczas trwania semestru

szkolnego, muszą mieć pisemną zgodę od władz szkolnych, udzielaną tylko w określonych sytuacjach, takich jak pogrzeb lub choroba kogoś z rodziny.

Wiele szkół zezwala na nieobecność, jeśli rodzice formalnie udowodnią, że dziecko wtedy choruje. Bywa natomiast, że rodzina wybiera się na wcześniejszy urlop jeszcze w czasie semestru – przypadki zasłaniania się dokumentem od lekarza zdarzają się dosyć często. Jeśli zostanie udowodniona „zasłona dymna” w postaci fałszywego zaświadczenia lekarskiego, wtedy opiekunowie otrzymują karę grzywny w wysokości ustalonej w niemieckim landzie, w którym to miało miejsce.

Kontrole na lotniskach nie wpłyną całkowicie na zmniejszenie odsetka „wagarowiczów” – bowiem niestety każdego dnia w Niemczech na węgry wybiera się ok. 200 000 uczniów. Szacuje się, że są to najczęściej osoby w wieku 13-14 lat. Niekiedy władze szkolne wysyłają seryjnych wagarowiczów, zazwyczaj na długi weekend, do instytucji poprawczych, aby zmienić ich podejście na temat uczęszczania do szkoły.

W przypadku nieobecności dziecka związanej z wcześniejszym urlopem – karę i to pieniężną ponoszą rodzice, natomiast w przypadku wagarów samowolnych – uczeń może zostać ukarany pobytem w placówce poprawczej, więc sam ponosi konsekwencje swojego postępowania.

Autorstwo: BT

Na podstawie: The Guardian

Zdjęcie: [burningriver](#) (CC0)

Źródło: [Swiato-Podglad.pl](#)